

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 11, marzec 2016 23:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odslony: 939

400% - o tyle wzrosła liczba żłobków i klubów dziecięcych w ciągu 3 lat obowiązywania ustawy o opiece nad małymi dziećmi.

Taki wniosek byłnie ze sprawozdania Rady Ministrów z realizacji ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 w 2014 r. Dokument ten był przedmiotem posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, które odbyło się 25 lutego br. Z jego treścią można zapoznać się [tutaj](#).

Na posiedzeniu Komisji przedstawił je Bartosz Marczuk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jak zaznaczał od 4 kwietnia 2011 r., kiedy ustawa weszła ona w życie, widać przyspieszenie i zwiększenie liczby powstałych miejsc opieki nad małym dzieckiem.

- Przypominam, że to jest bardzo istotna sprawa, gdyż istnieje luka w opiece instytucjonalnej pomiędzy pierwszym rokiem życia dziecka, w którym mamy wydłużony okres rodzicielski a trzecim rokiem życia, kiedy może ono dostać się do przedszkola. W 2010 r. mieliśmy 511 żłobków i oddziałów żłobkowych a w 2014 r. było prawie 2500 instytucji wpisanych do rejestru żłobków i klubów dziecięcych – podawał Bartosz Marczuk.

Jak oceniał, jest to istotny wzrost, bo o prawie 400%. *- Przekłada się to na liczbę miejsc. W 2010 r. było 32 500 miejsc w tych instytucjach a w 2014 r. – prawie 71 500. Jeśli chodzi o odsetek małoletnich w wieku do 3 lat, czyli pokrycie osób, które deklarowały, aby dziecko przebywało w takiej instytucji, w 2010 r. było 2,6% a w 2014 r. 7,1% dzieci w wieku do 3 lat. W 2014 r., podobnie jak w ubiegłych latach, przeważająca część dzieci uczęszczała do żłobków.* – dodawał. Wiceminister wskazał też, że nastąpił wyraźny wzrost liczby klubów dziecięcych utworzonych przez gminy. Pod koniec 2012 r. było 11 takich klubów, 13 na zakończenie 2013 r. i analogicznie 20 w 2014 r.

Dzienny opiekun

Odnutowano ponadto największy wzrost liczby dziennych opiekunów. W 2013 r. było to tylko 56 osób w 2013 r., a pod koniec 2014 r. już 442. W 2012 r. zostało utworzonych przez gminy 52% wszystkich żłobków, ale w kolejnych latach ta tendencja maleje. W 2013 r. było ich 36% a w 2014 r. – 29%. *- Innymi słowy, rynek „prywatyzuje się”. Pojawia się coraz więcej prywatnych podmiotów. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku klubów dziecięcych. Jeśli chodzi o gminy, proporcje maleją z 10% do 5%* - komentował Bartosz Marczuk.

Odnosnie do opiekuna dziennego wiceminister zauważył również, że jest to *fantastyczne narzędzie w sytuacji, kiedy wprowadzamy Program 500 plus*. Podawał tu przykład. *- Wyobrażam sobie sytuację, że jest samotna matka z dzieckiem oraz dwie inne mamy. Dogadują się między sobą, żeby zostawić dwójkę dzieci. Przypominam, że opiekun dzienny może zajmować się grupą do pięciorga dzieci. Myślę, że trzeba przyjrzeć się, dlaczego podaż nie rośnie. Moim zdaniem, jest to temat do rozwiązania z punktu widzenia kosztów, gdyż nie trzeba budować całej infrastruktury. Wydaje się, że można to zmienić i chciałbym szybko się tym zająć. Przypominam, że opiekun dzienny jest zatrudniony tylko przez gminę albo organizację. Jeżeli dana osoba założy działalność gospodarczą z preferencyjną stawką ZUS w wysokości 450 zł, nie może wystawić faktury, podobnie nie może zrobić tego na umowę zlecenie. Wydaje się, że to jest ograniczenie, które trzeba znieść. Ludzie sami powinni się organizować. Rzeczywiście, podaż byłaby większa –* mówił.

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 11, marzec 2016 23:00
Sylvia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 939

Instytucją dziennego opiekuna zainteresowani byli także posłowie. - *To jest bardzo ciekawa forma dla rodziców, którzy niekoniecznie chcą, aby ich dzieci znajdowały się w dużej zbiorowości. Mogą być w mniejszej, np. u sąsiadki mieszkającej blisko w ich otoczeniu. Niestety, forma ta nie została całkowicie dobrze przyjęta. Być może za rzadko była promowana. Samorządy powinny również przejąć tę rolę. To jest naprawdę bardzo ciekawa forma, w której dzieci niekoniecznie muszą znaleźć się w dużej zbiorowości, wśród swoich rówieśników. Mają opiekę a ich mama może spokojnie pracować. Z kolei kobieta posiadająca swoje dzieci, która niekoniecznie chciałaby wrócić do pracy, może zaopiekować się dziećmi sąsiadów lub innymi wskazanymi przez samorządy* – zauważała poseł PO Ewa Drozd.

Zdaniem posła PiS Jana Mosińskiego dzienny opiekun jest najtańszą z możliwych form opieki nad dziećmi, nie wymaga dużych nakładów finansowych, adresowany jest zwłaszcza do małych gmin i mniejszych ośrodków, w których trudno jest o żłobek lub inną formę opieki. - *Niestety w 30% województw, tj. w kujawsko-pomorskim, podkarpackim, podlaskim, świętokrzyskim i zachodniopomorskim, nie zatrudniono ani jednego dziennego opiekuna. Czy resort mógłby ewentualnie naprawić ducha tej ustawy (autorstwa poprzedniej koalicji), aby jednak zachęcić większe grono osób do tworzenia dziennej opieki nad dzieckiem?* – pytał.

Liberalizacja przepisów

- *W obecnej chwili gmina musi zatrudnić opiekuna dziennego i pojawia się kwestia niskich wynagrodzeń. Wydaje się, że nie ma powodu, dla którego nie można wyobrazić sobie sytuacji, w której mama zakłada działalność gospodarczą, przyjmuje dwoje dzieci, wystawia fakturę, do tego dochodzi sprawa 500 plus. To jest idealna sytuacja, żeby to przeprowadzić. Zliberalizowałbym ją maksymalnie, ale pozostawiłbym wymogi związane ze szkoleniem, zwłaszcza jeśli chodzi o pierwszą pomoc*- odpowiadał Bartosz Marczuk.

Wiceminister podał też, że pod koniec 2014 r. liczba nian wynosiła 8300 osób. - *Jak spojrzymy na strukturę wiekową widzimy wyraźną tendencję, że są to dzieci po pierwszym roku życia, czyli dwu- i trzylatki* – podawał.

Program Maluch

Bartosz Marczuk mówił także o Programie Maluch. W 2015 r. na ten program przeznaczono kwotę 151 mln zł. Tyle samo pieniędzy przypada na 2016 r. Jest to moduł przeznaczony dla gmin. W 2015 r. było niespełna 3800 miejsc, w roku 2016 r. będzie 5600 dodatkowych miejsc. - *W tym roku, inaczej niż w poprzednich latach, zmieniamy sposób przyznawania świadczeń w pierwszym module, czyli dla samorządów. Będziemy udzielać wsparcia wszystkim wnioskującym gminom* – informował.